

Jan Charytański

"Catéchuménat : données de l'histoire et perspectives nouvelles",
André Laurentin, Michel Dujarier,
Paris 1969 : [recenzja]

Collectanea Theologica 41/4, 220-221

1971

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

nych i religijnych człowieka współczesnego, chrześcijanina żyjącego w diasporze. Przy pierwszych przykazaniach pojawia się zagadnienie „bożków” nowożytnych, jak np. absolutna autonomia człowieka, dobrobyt. W życiu społecznym na pierwsze miejsce nie wysuwa się już posłuszeństwo, ale odpowiedzialność, a jednocześnie autor ukazuje błędy indywidualne uniemożliwiające właściwe spełnianie ról społecznych. Szczególnie opracowane jest przykazanie piąte zarówno od strony tragicznych problemów dzisiejszego świata, jak i od strony kierunku ukazywanego w Ewangeliach, miłości ponad wszystko i mocniejszej niż śmierć. W życiu rodzinnym autor kładzie główny nacisk na warunki prawdziwie ludzkiej wspólnoty, kryzys współczesnej rodziny, a wreszcie zsekualizowanie życia. Najbardziej tradycyjnie jest ujęta nauka o stosunku do własności. Zagadnienia społeczne występują jedynie drugoplanowo. Przy omawianiu prawdy główny akcent wycyfuje na obowiązku dążenia do prawdy, kształtowania właściwego światopoglądu. Dziewiąte i dziesiąte przykazanie podsuwają autorowi okazję przeciwstawienia poprawności zewnętrznej i wewnętrznej postawy człowieka, istotnej dla życia moralnego.

Część trzecia, podając już sformułowania Dekalogu, w których uwagach tłumaczących ich treść podsuwa młodym swego rodzaju rachunek sumienia.

Podręcznik przeniknięty jest treściami życiowymi, bliskimi młodym, jak najbardziej współczesnymi. Szkoda jedynie, że czasami występują one dopiero w dalszych częściach jednostek po omówieniu jakiegoś zasadniczego pojęcia. Młody zetknął się również z etyką rzeczywistości chrześcijańskiej. Treści ewangeliczne przenikają cały podręcznik, choć niejasny jest sposób wykorzystania Pisma św. Uczeń napotyka jedynie odnośniki do Ewangelii, a przyjmuje treści wyrażone językiem współczesnej teologii. Być może tekst autentyczny wykorzystywany jest w pracy grupowej lub indywidualnej ucznia. Jako negatyw można podkreślić absolutny brak nawiązania do liturgii, a przede wszystkim do sakramentów. W ten sposób etyka chrześcijańska jest pozbawiona swego istotnego wymiaru. Chrystus występuje jedynie jako wzór i nauczyciel. Brak nawiązania do dzieła zbawienia i jego roli w przetwarzaniu świata, o którym podręcznik mówi nieomal na każdej stronie.

Ks. Jan Charytański SJ, Warszawa

André LAURENTIN — Michel DUJARIER, *Catéchuménat. Données de l'histoire et perspectives nouvelles*, Paris 1969, Edition du Centurion, s. 437.

Kościół jest ze swej istoty misyjny. Sposób jednak sprawowania tej misji jest ściśle uwarunkowany potrzebami epoki. W krajach misyjnych rola Kościoła jako znaku wymaga nawróceń prawdziwie osobowych, wyrastających z głębokich przekonań, a jednocześnie przeżywanych rzeczywistości w społeczności konkretnego Kościoła lokalnego. Z drugiej strony w krajach starego chrześcijaństwa coraz wyraźniej zarysowuje się sytuacja diaspory. I tu również przynależność socjologiczna musi ustępować przed przynależnością płynącą z osobistych przekonań. Rodzi się potrzeba działalności misyjnej, a jednocześnie przygotowania do chrztu ludzi dorosłych.

Próba odpowiedzi na wymienione powyżej potrzeby Kościoła powszechnego jest praca obecnie omawiana. Autorzy jej zetknęli się ze sobą przed wieloma laty współdziałając w odradzaniu się instytucji katechumenatu w Paryżu. Obecnie apostołują w tej samej dziedzinie, ale w zupełnie różnych warunkach. M. Dujarier działa dalej na terenie Paryża. A. Laurentin natomiast w Afryce. Dzięki pogłębionemu i tak różnorodnemu doświadczeniu mogli lepiej dostrzec potrzeby człowieka współczesnego, a jednocześnie poszukiwać właściwych rozwiązań.

Przed wszystkim zwrócili uwagę na podobieństwo sytuacji Kościoła Soboru Watykańskiego II i Kościoła pierwszych wieków. W obu epokach dominuje

potrzeba prawdziwego, osobistego nawrócenia, a jednocześnie konieczność odpowiednich etapów liturgicznych tej przemiany człowieka. Zdaniem autorów odnowa Kościoła dokonuje się zawsze poprzez powrót do źródeł, a zarazem dzięki otwarciu się na potrzeby człowieka danych czasów. Trzecie fundamentalne założenie stanowi więź istniejąca między misją Kościoła a liturgią.

W pierwszej części M. Du jar i e r przedstawił sześć pierwszych wieków katechumenatu, podkreślając stałe docenianie nawrócenia oraz dostosowanie etapów liturgicznych. Można dorzucić, że M. Du jar i e r jest ponadto autorem dzieła o roli „rodziców chrzestnych” w pierwszych wiekach chrześcijaństwa. Jest on również autorem drugiej części omawianej pozycji oprócz jej pierwszego rozdziału. Omawia w niej wzajemny stosunek słowa i nawrócenia. Przedstawia ewangelizację jako etap poprzedzający wstąpienie do katechumenatu. Treści tej prekatechezy konfrontuje z warunkami życia w pierwszych wiekach i dzisiejszymi. Podobnie porównuje i przeciwstawia dawniejszą i dzisiejszą katechezę katechumenatu pod względem zmiany potrzeb duchowych człowieka i jego uwarunkowań.

A. Laurentin w pierwszym rozdziale drugiej części omawia związek słowa i nawrócenia w świetle dokumentów Soboru Watykańskiego II. W trzeciej zaś części podaje komentarz etapów katechumenatu według dekretu Kongregacji Obrzędów z 1962 r. Odnośnie do niektórych obrzędów zwraca przede wszystkim uwagę na nieprzystosowanie do mentalności współczesnego człowieka. Dzięki niemu również w omawianej książce znalazł się aneks, zawierający próby liturgii katechumenatu dostosowanej do potrzeb Afryki.

U nas chrzty dorosłych nie są jeszcze zjawiskiem zbyt częstym. Niemniej coraz wyraźniej ukazuje się potrzeba prekatechezy. Dla interesujących się tym zagadnieniem może być bardzo owocna lektura zwłaszcza drugiej i trzeciej części omawianej pozycji.

Ks. Jan Charytański SJ, Warszawa

Günter KLOTZ, *Programmierter Unterricht — ein Verfahren für morgen*, München 1969, Kösel-Verlag, s. 195.

Twierdzi się dziś często, że typ uczenia powszechny w szkołach jeszcze należy do okresu sprzed industrializacji. Mówi się o konieczności zmodernizowania szkolnictwa i nauczania dzięki wprowadzeniu najnowszych zdobyczy technicznych. Hasłem staje się określenie „nauczanie programowane”. Günter Klotz, referent szkół wyższych w NRF i wykładowca uniwersytetu w Karlsruhe oraz wydawca czasopisma „Journal of Educational Research”, jest specjalistą od powyższego zagadnienia.

Jego książka stanowi poszerzone opracowanie memoriału, jaki Instytut Naukowej Pedagogiki w Monasterze przedłożył wybranemu kręgowi pedagogów szkolnych, naukowców w dziedzinie wychowania, oraz osobom odpowiedzialnym za politykę szkolną w NRF. Autor stwierdza przede wszystkim, że nauczanie programowane jest jeszcze za słabo uwzględniane w szkolnictwie Niemiec zachodnich i zbyt podlega pragmatyzmowi praktyków. Toteż pragnie przedstawić podstawy i znaczenie tego nauczania.

Przed wszystkim z wielką znajomością literatury omawia historię tego kierunku, przedstawia poszczególne szkoły i ich wzajemny stosunek do siebie i to zarówno w Stanach Zjednoczonych, jak w głównych krajach Europy. Zdaniem autora nauczanie programowane dotychczas opiera się bardziej na godnych pochwały poglądach niż na sprawdzalnych hipotezach i sprawdzonych twierdzeniach. Nie może być owocem doświadczeń w szkole, ale przede wszystkim musi wypływać ze ściśle naukowych badań. Między dotychczasową pedagogiką i dydaktyką a nauczaniem programowanym istnieje podobna różnica jak między medycyną praktyczną a naukową.

Niemniej nauczanie programowane stanowi dział pedagogiki jako nauki